

Poluzjanci, Najpi

Zał&#oacute;żmy, dajmy na to, że jest str&#oacute;&#p a ona jest kucharką w jakiejś dziurze gdzieś daleko stą nie dowiesz się z gazety o ich życiu tak przeciętni są, i brzydcy są niestety, tak przynajmniej większość widzi

lecz,
gdy przychodzi noc on bierze ją a ona go,
gdy przychodzi noc najpiękniejsi sobie są,
gdy przychodzi noc dla siebie są ona i on,
gdy przychodzi noc

on wie, że mieć nie będzie takiej bryki z kolorowych pism,
i nie stać na sukienkę, kosmetyki, żaden mody krzyk,
i nic ich nie obchodzi, co nam wciska reklamowy chłam dla mas,
w oczach swych są młodzi wciąż, nie trzeba im do szc

bo,
gdy przychodzi noc on bierze ja a ona go,
gdy przychodzi noc najpiękniejsi sobie są,
gdy przychodzi noc dla siebie są ona i on,
gdy przychodzi noc

jak dwie rzeki łączy morze, noc miesza ich i toną w sobie,
kropelki sn&#oacute;w w beznużach ust, wsp&#oacute;lnym są desz
granice ciał to dla nich przeszłość, a "ty i ja&qu
zwinięci razem wok&#oacute;ł oddechu, tak święc
gdy przychodzi noc